

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10. grudnia 2014 roku powód (...) Spółka akcyjna z siedzibą w P. (dalej zwana także: G. Zakład Produkcji (...)) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) ((...)) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej zwana także: (...)) kwoty 1.301,80 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 21. lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż roszczenie wynika z zawartej z pozwaną spółką umowy o świadczenie usług przewozu. Strona powodowa wskazała, że w ramach powyższej umowy, powód nadał do przewozu przesyłkę zawierającą 2 palety z wyrobami śrubowymi, która została dostarczona odbiorcy, jednakże w stanie uszkodzonym. Dochodzona przez powoda kwota stanowi odszkodowanie za uszkodzenie i ubytek przesyłki podczas transportu (pozew, k. 2-7).

W dniu 17. grudnia 2014 r., wydany został w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (nakaz zapłaty, sygn. akt IX GNc 13150/14, k. 32). Jego odpis został doręczony stronie pozwanej w dniu 8. stycznia 2015 r. (zwrotne potwierdzenie odbioru, k. 35).

W dniu 20. stycznia 2015 roku pozwany (...) ((...)) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. złożył sprzeciw od ww. nakazu zapłaty i zaskarżając go w całości wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany nie kwestionował, że wykonywał na rzecz powoda przewóz przesyłki, jak również okoliczności wydania przesyłki odbiorcy. Strona pozwana podniosła zarzut braku legitymacji czynnej powoda do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z tytułu umowy przewozu, wskazując, że osobą uprawnioną do dochodzenia jakichkolwiek roszczeń z tytułu przedmiotowej umowy jest odbiorca przesyłki. Strona pozwana wskazała ponadto, że powód nie udowodnił wysokości poniesionej szkody (sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 37-41).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 13. lipca 2012 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., na podstawie listu przewozowego nr (...), zlecił (...) ((...)) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. dostarczenie przesyłki zawierającej dwie palety wyrobów śrubowych – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D. - transport z P. do D.. Wartość przesyłki strony umowy określili na kwotę 40.000,00 zł (regulamin świadczenia krajowych usług przewozowych i pocztowych, k. 15-15v., list przewozowy – k. 16).

W dniu 16. lipca 2012 roku przesyłka została dostarczona do odbiorcy. (...) sp. z o.o. potwierdziła odebranie przesyłki. Podczas rozładunku zaobserwowano, że dostarczony towar ma porozrywane opakowania, a zawartość została rozsypana. Stwierdzono możliwość braku części zawartości (zastrzeżenia zaobserwowane przy rozładunku, k. 17, dokumentacja fotograficzna, k. 18-19, potwierdzenie odbioru przesyłki, k. 46).

W dniu 31. lipca 2012 roku spółka (...) złożyła reklamację dotyczącą przewozu przesyłki na podstawie listu przewozowego nr (...). W treści reklamacji wskazano, że przesyłka została dostarczona do odbiorcy w stanie uszkodzonym. Wartość uszkodzenia przesyłki oszacowano na kwotę 1.301,80 zł. Do zgłoszenia reklamacyjnego dołączono, sporządzony przez nadawcę, spis kosztów składających się na wysokość odszkodowania. Wymieniono w nim: koszt reklamacji – 579,60 zł, koszt zniszczonego detalu – 328,08 zł, koszt wadliwie dostarczonej przesyłki – 196,44 zł, koszt wycofania wadliwej przesyłki od klienta – 97,68 zł oraz koszt pracy inżyniera jakości w spółce – 100,00 zł (formularz reklamacyjno-interwencyjny, k. 20, spis kosztów – k. 21, faktury VAT, k. 24-25).

W odpowiedzi na złożoną reklamację, spółka (...) poinformowała o przekazaniu zgłoszenia do (...) Spółki akcyjnej, która zajmuje się rozpoznawaniem reklamacji spółki (...) (pismo z dnia 21. sierpnia 2012 r., k. 22).

Spółka (...) S.A. odmówiła uznania reklamacji. Ubezpieczyciel nie stwierdził zaistnienia odpowiedzialności spółki (...) za uszkodzenie przesyłki powołując się na przekroczenie przez spółkę (...), 7 dniowego terminu na zgłoszenie szkody (pismo z dnia 21. sierpnia 2012 r., k. 23).

W dniu 30. lipca 2013 roku spółka (...) złożyła do Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. wniosek o zawiązanie do próby ugodowej przeciwnika spółkę (...). Wobec nie stawienia się przeciwnika na rozprawie w dniu 20. lutego 2014 roku nie doszło do zawarcia ugody (wniosek o zawiązanie do próby ugodowej, k. 26, protokół z posiedzenia, k. 27-28).

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci odpisów dokumentów załączonych do pozwu oraz sprzeciwu od nakazu zapłaty, uwierzytelnionych przez pełnomocników stron w trybie przewidzianym w przepisie art. 129 § 2 k.p.c. Powołane przez strony odpisy dokumentów prywatnych zasługują na wiarę. Ich wiarygodność nie była kwestionowana przez strony niniejszego postępowania, Sąd zaś nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Postanowieniem z dnia 14. kwietnia 2015 roku Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka H. K. na okoliczność uszkodzenia przesyłki w transporcie realizowanym przez pozwanego oraz niezwłocznego zgłoszenia pozwanemu zastrzeżeń co do stanu przesyłki, wykonania przez adresata fotografii przesyłki, potwierdzenia wystąpienia szkody przez przedstawiciela pozwanego, na podstawie art. 227 k.p.c., jako dotyczący okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód wywodził roszczenie procesowe będące przedmiotem niniejszego postępowania z zawartej z pozwanym umowy o świadczenie przewozu przesyłek. Strony zawarły umowę przewozu, wobec czego w przedmiotowej sprawie znajdują zastosowania przepisy ustawy z dnia 15. listopada 1984 r. Prawo przewozowe (Dz. U. 2012 poz. 1173 t.j.) i odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego o umowie przewozu (art. 90 ustawy prawo przewozowe). Podkreślenia jednak wymaga, że przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące umowy przewozu stosuje się tylko w takim zakresie, w jakim dany przewóz nie jest uregulowany odrębnymi przepisami (art. 775 k.c.).

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutu braku legitymacji materialnej czynnej, jako najdalej idącego.

Pozwany powoływał się w tym zakresie na treść art. 53 ust. 4 i art. 75 ust. 3 pkt 2 lit b ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe. Zgodnie z art. 53 ust. 4 powyższej ustawy, uprawnienie nadawcy do rozporządzania przesyłką wygasa, gdy odbiorca wprowadził zmianę umowy przewozu, przyjął list przewozowy albo odebrał przesyłkę. Natomiast w myśl art. 75 ust. 3 pkt 2 wyżej wymienionej ustawy, roszczenia przeciwko przewoźnikowi przysługują z tytułu umowy przewozu przesyłek towarowych: a) o zwrot należności lub jej części - nadawcy lub odbiorcy zależnie od tego, który z nich dokonał zapłaty, b) o inne roszczenia z tytułu umowy przewozu - nadawcy lub odbiorcy zależnie od tego, któremu z nich przysługuje prawo rozporządzania przesyłką. Stosując powyższą regulację, roszczenie przeciwko przewoźnikowi z tytułu umowy przewozu przesyłek towarowych (inne niż o zwrot należności lub jej części, a więc również o odszkodowanie z tytułu uszkodzenia przewożonego towaru) przysługuje nadawcy lub odbiorcy, zależnie od tego, któremu z nich przysługuje prawo rozporządzania przesyłką. W świetle regulacji art. 53 ust. 4 ustawy prawo przewozowe, po doręczeniu przesyłki, roszczenie to przysługuje odbiorcy. Z chwilą doręczenia towaru nabywa on bowiem prawo do rozporządzania przesyłką. Treść powyższych przepisów w sposób jednoznaczny wskazuje osobę uprawnioną do dochodzenia roszczenia od przewoźnika. W niniejszej sprawie fakt odebrania przesyłki przez (...) sp. z o.o. był bezsporny pomiędzy stronami, a zatem od tego momentu osobą uprawnioną do rozporządzania przesyłką - a tym samym do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych - jest odbiorca przesyłki.

W związku z powyższym powód w momencie wydania przesyłki przez odbiorcę utracił prawo do dochodzenia roszczeń przeciwko przewoźnikowi, a zatem nie posiada on legitymacji czynnej w niniejszej sprawie.

Sąd nie podziela stanowiska powoda wyrażonego w piśmie procesowym z dnia 11. marca 2015 roku, iż ocena niniejszej sprawy w zakresie ustalenia podmiotu uprawnionego do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od pozwanego winna być dokonywana nie tylko na podstawie przepisów ustawy prawo przewozowe, ale także przepisów Kodeksu cywilnego i Konwencji genewskiej o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) z 1956 r. Jak wskazano powyżej, przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące umowy przewozu stosuje się tylko w takim zakresie, w jakim dany przewóz nie jest uregulowany odrębnymi przepisami (subsidiarny charakter regulacji kodeksowej). W niniejszej sprawie umowa przewozu towarów zawarta pomiędzy stronami została uregulowana ustawą z dnia 15. listopada 1984 r. Prawo przewozowe. Stosownie do art. 90 powyższej ustawy, w sprawach nieunormowanych w ustawie oraz w przepisach wydanych w jej wykonaniu i w przepisach szczególnych stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Z treści powyższego wynika, że przepisy Kodeksu cywilnego znajdują zastosowanie wyłącznie w sprawach nieuregulowanych ustawą Prawo przewozowe. Stosowanie zaś Konwencji genewskiej o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) jest wyłączone z uwagi na brak w sprawie przewozu transgranicznego.

W ocenie powoda prawo przewozowe nie zawiera szczegółowych unormowań co do podmiotu uprawnionego do występowania przeciwko przewoźnikowi z roszczeniami odszkodowawczymi. Z twierdzeniami tymi nie sposób się zgodzić. Wskazać należy, że art. 75 ust. 3 pkt 2 ustawy prawo przewozowe w sposób wyczerpujący i jednoznaczny określa podmioty uprawnione do dochodzenia roszczeń od przewoźnika z tytułu umowy przewozu. Przepis ten dotyczy roszczeń o zwrot należności lub jej części oraz wszystkich pozostałych, tym samym wyczerpuje katalog wszelkich możliwych roszczeń, jakie mogą powstać wobec przewoźnika. Wobec tego wszelkie roszczenia wynikające z umowy przewozu wobec przewoźnika będą objęte regulacją powyższego przepisu. Powyższe oznacza, że tak skonstruowany przepis w ustawie prawo przewozowe wyłącza możliwość dochodzenia roszczeń z tytułu umowy przewozu na zasadach ogólnych. Prawo przewozowe wprowadza daleko idącą modyfikację ogólnych zasad odpowiedzialności odszkodowawczej, począwszy od zasady odpowiedzialności (zasada ryzyka a nie zasada winy), przez wyłączenia i specjalne domniemania, aż po limity odszkodowań i szczególne zasady ustalania ich wysokości. Skoro przepisy te wprowadzają odmienne od zasad ogólnych uregulowania dotyczące dochodzenia roszczeń od przewoźnika, to należy je stosować zamiast regulacji ogólnych. Argumentację powoda można zaś traktować wyłącznie w kategoriach postulatów *de lege ferenda*. Z tych samych względów Sąd nie podziela poglądów prawnych sformułowanych w powoływanym przez powoda wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14. grudnia 2012 r. (sygn. akt VIII Ga 385/12).

Mając powyższe na względzie, powództwo należało oddalić ze względu na brak legitymacji do występowania w niniejszej sprawie po stronie powodowej.

Ubocznie tylko wskazać należy, że w ocenie Sądu również zarzut pozwanego co do niewykazania przez powoda wysokości szkody zasługuje na uwzględnienie. Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty zakwestionował wysokość roszczenia dochodzonego przez powoda podnosząc, że powód nie przedłożył żadnych dokumentów potwierdzających wysokość poniesionej szkody. Sąd podziela w tym miejscu stanowisko pozwanego, że przedłożone przez powoda dokumenty w postaci spisu kosztów oraz faktury VAT są dokumentami prywatnymi w rozumieniu art. 245 k.p.c. i mogą być wyłącznie dowodem na okoliczność, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenie o podanej w nich treści. Bezpodstawne jest wywodzenie natomiast z treści powyższych pism, że wskazana w nich wysokość poniesionych przez powoda kosztów reklamacji stanowi odzwierciedlenie faktycznie poniesionych przez niego kosztów. Powód nie przedstawił żadnych innych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, w szczególności na podkreślenie zasługuje fakt, że okoliczność ta nie została przez powoda objęta tezą dowodową wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka. Wskazać w tym miejscu należy, że zaprzeczenie podstawy faktycznej przez pozwanego powoduje, że fakty na które powoływał się powód stają się sporne i muszą zostać przez niego udowodnione. Strona powodowa zatem wobec zakwestionowania treści dokumentu – „koszty reklamacyjne wadliwej dostawy”, co stanowiło jedyny dowód powoda na wykazanie wysokości dochodzonego roszczenia, winna udowodnić tę okoliczność innymi środkami dowodowymi, tymczasem strona powodowa nie podjęła w tej kwestii żadnej inicjatywy dowodowej. Tym samym w ocenie Sądu powód, na którym spoczywał ciężar wykazania powyższej okoliczności wynikający z art. 6 k.c., nie wykazał wysokości poniesionej przez niego szkody. Zatem okoliczność tę, a w konsekwencji i wysokość dochodzonego roszczenia uznać należy za nieudowodnione przez powoda.

Orzekając o kosztach procesu, Sąd postąpił zgodnie z dyspozycją art. 98 k.p.c., statuującego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzoną od powoda na rzecz pozwanego z tego tytułu kwotę składają się: minimalna stawka zastępstwa procesowego wykonywanego przez radcę prawnego w wysokości 180,00 zł (§ 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Mając na uwadze wszystkie wymienione wyżej okoliczności, na podstawie powołanych w uzasadnieniu przepisów Sąd orzekł jak w wyroku.

(...)

(...)